

Wieża Babel – Studio Buffo

Ten punkt na ziemi
Wyznaczyli razem
Było ich tylu,
Że nie zliczył chyba nikt
Niech stanie wieża
Piramida marzeń
Pomyślał ktoś,
A potem ciszę
Przeciął krzyk

Wybudujemy wieżę
Wierzę, wierzę, wierzę
Choć różne słowa,
Różny kolor skór
Byle się tylko znaleźć
W pozaziemskiej
Sferze
Gdzie szczyty gór
Gdzie pośród chmur
Można się z bogiem samym
Oko w oko
Zmierzyć
Schody do raju
Kain chciał tam być
I abel
Ludzie bez krajów
Bezimienni konstruktorzy wieży
Babel

Żyjemy teraz
W różnych stronach ziemi
Swoją stronę świata
Już gdzie indziej każdy ma
Lecz wieża Babel
Zawsze jest marzeniem
Wysoka tak,

Że w naszych snach
Dotyka gwiazd

Wybudujemy wieżę
Wierzę, wierzę, wierzę
Choć różne słowa,
Różny kolor skór
Byle się tylko znaleźć
W pozaziemskiej
Sferze
Gdzie szczyty gór
Gdzie pośród chmur
Można się z bogiem samym
Oko w oko
Zmierzyć
Schody do raju
Kain chciał tam być
I abel
Ludzie bez krajów
Bezimienni konstruktorzy wieży
Babel

Jak nomadowie
Bez krajów i korzeni
Szukamy ciebie
W katakumbach wielkich miast
Tam wieży Babel
Odnajdziemy cienie
W podziemiach metra
Potrafimy dotknąć gwiazd

Wybudujemy wieżę
Wierzę, wierzę, wierzę
Spełnionych marzeń
Napiszemy wzór
Bo odliczanie zawsze
Kończy się na zerze
Nad szczyty gór,
Powyżej chmur
Unieść się w kosmos nie jest trudno

w naszej erze
(instrumental)
Schody do raju
Kain chciał tam być i abel
Ludzie bez krajów
Bezimienni konstruktorzy wieży

Wybudujemy wieżę,
Wierzę, wierzę, wierzę
Choć różne słowa,
Różny kolor skór
Na horyzoncie nieba
W pozaziemskiej sferze
Brak własnych gór,
Gdzieś pośród chmur
On nas usłyszy gdy powiemy słowo
WIERZĘ



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych